

Kto zastąpi Rzecznika?

17 kwietnia 2021

Wrzucę swoje trzy grosze w sprawie Rzecznika Praw Obywatelskich.

Jak wiadomo, Trybunał Konstytucyjny orzekł wczoraj, że przepis ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, stanowiący, iż „dotychczasowy Rzecznik pełni swoje obowiązki do czasu objęcia stanowiska przez nowego Rzecznika” jest niezgodny z Konstytucją i utraci moc obowiązującą w ciągu trzech miesięcy od chwili ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W związku z tym powstaje pytanie, co, jeśli w tym czasie Sejm i Senat nie zdołają wybrać nowego Rzecznika?

Uzasadnienie wyroku nie zostało jeszcze opublikowane, jednak skoro uznano, że sprzeczne z Konstytucją jest to, że wybrany zgodnie z nią Rzecznik pełni swoje obowiązki po upływie kadencji, to rozważana przez niektórych możliwość zmiany ustawy tak, by obowiązki te tymczasowo mogła pełnić inna osoba (wybrana np. przez Sejm lub mianowana przez Prezydenta RP) jest tym bardziej sprzeczna z Konstytucją.

Ale jest inna, legalna, niezakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny i ugruntowana już praktyką możliwość.

Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich w art. 20 przewiduje od dawna instytucję jego zastępców, których powołuje, odwołuje i których zakres zadań określa sam Rzecznik. W 2010 roku, po śmierci Janusza Kochanowskiego w Smoleńsku, obowiązki Rzecznika zaczęli pełnić właśnie jego zastępcy, Stanisław Trociuk (który przejął kierowanie Biurem RP0) i Marek Zubik. Podstawą prawną do tego było zarządzenie nr 7/2007 Rzecznika Praw Obywatelskich z 31 października 2007 r., określające zakres zadań tych dwóch zastępców oraz przewidujące, że są oni upoważnieni do wnoszenia prawnych środków zaskarżenia oraz występowania z wnioskami, o których mowa w art. 14 i art. 16

ustawy o RP0.

Na stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich można przeczytać, że przez ponad trzy miesiące, do chwili objęcia stanowiska przez Irenę Lipowicz (co nastąpiło 21 lipca 2010 r.), zastępcy Rzecznika występowali, powołując się na ustawę o RP0, z oficjalnymi wnioskami do premiera, ministrów czy komisji sejmowych, m. in. o wyjaśnienia czy podjęcie działań legislacyjnych.

Tak więc tryb określania, kto pełni obowiązki Rzecznika Praw Obywatelskich oraz zakresu tych obowiązków w przypadku jego nieobecności (w tym również opróżnienia tego urzędu) jest od dawna znany i niebudzący dotąd wątpliwości. Nie trzeba w tym celu poprawiać ustawy, a Senat nie musi za wszelką cenę godzić się na każdego, kogo na stanowisko RP0 wybierze Sejm, pod groźbą tego, że Rzecznika nie będzie.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: RP0.gov.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) (kopie PDF-ów na Archive.org)

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl